

Oświadczenie zarządu Związku Pracodawców Stomatologii uproszczonej procedury przyznawania prawa wykonywania zawodu lekarza osobom spoza UE

Zarząd Związku Pracodawców Stomatologii opowiada się za jak najszybszym uproszczeniem procedury przyznawania prawa wykonywania zawodu lekarza osobom spoza UE, będącym elementem projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z przeciwdziałaniem sytuacjom kryzysowym związanym z wystąpieniem COVID-19.

Polski rynek prywatnej stomatologii jest jednym z sektorów opieki zdrowotnej, którego organizacja została powierzona prywatnym przedsiębiorcom, świadczącym usługi medyczne, niemal wyłącznie na zasadach komercyjnych.

Od wielu lat system zmierza w stronę głębokiej niewydolności spowodowanej niedostosowaniem liczby kształconych lekarzy oraz liczby miejsc specjalizacyjnych w stosunku do tempa rozwoju całej branży. Pandemia COVID-19 spowodowała dodatkowy odpływ lekarzy, którzy ograniczyli liczbę godzin pracy lub zawiesili świadczenie usług, a jednocześnie wymusiła na właścicielach podmiotów leczniczych duże nakłady inwestycyjne na zabezpieczenie pacjentów i personelu. Również w tym zakresie pozostaliśmy jako przedsiębiorcy bez żadnego dedykowanego wsparcia. Brak wystarczającej liczby lekarzy dentystów już teraz skutkuje drastycznym wzrostem cen usług stomatologicznych. Według danych GUS podwyżki w branży dentystycznej wyniosły w ostatnim roku blisko 15 proc. Związek Pracodawców Stomatologii szacuje, że w przypadku braku szybkich i głębokich zmian wpływających na wprowadzenie do systemu nowych lekarzy dentystów. w ciągu najbliższych 24 miesięcy ceny za leczenie stomatologiczne wzrosną o kolejne 100 proc., ograniczając tym samym w znacznym stopniu dostępność leczenia dla polskich pacjentów.

Chcemy jasno podkreślić, że wzorem innych państw europejskich, polski system opieki zdrowotnej nie jest i nie będzie w stanie funkcjonować bez realnego wsparcia lekarzy z zagranicy. W Irlandii aż 42 proc. wszystkich lekarzy zdobyło wykształcenie poza krajem, w Wielkiej Brytanii odsetek ten wynosi 25 proc. zaś w Niemczech blisko 15 proc.

W Polsce tylko niecałe 2 proc. lekarzy pochodzi z zagranicy, a średni czas oczekiwania na wizytę u specjalisty z dziedziny ortodoncji lub protetyki - w przypadku wizyt w ramach NFZ - wynosi blisko rok.

W dyskusji na temat zwiększania dostępności do usług medycznych, w tym usług dentystycznych, nie sposób nie odnieść się do ostatniego stanowiska Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej, która od lat blokuje rozwój całej branży i ponosi współodpowiedzialność za drastyczny brak lekarzy w polskim systemie opieki zdrowotnej, ze szczególnym uwzględnieniem lekarzy specjalistów.

W Stanowisku 117/20/P-VIII Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej z 20 października 2020 r. po raz kolejny NRL opowiada się za pozostawieniem status quo w temacie nostryfikacji, posiłkując się fałszywymi tezami i błędnymi wnioskami

Odnosząc się do powyższych

1 Obawy o postrzeganie Polski jako kraju nieetycznego, przejmującego personel medycznych z innych krajów, wynikają z niezrozumienia idei globalizacji, której naturalną częścią są migracje, w tym migracje zawodowe. Polscy lekarze od dekad przyjmowani są z otwartymi rękami przez systemy opieki zdrowotnej w krajach Zachodniej Europy. Gdyby podzielić argumentację NRL w tym zakresie, okazałoby się, że nasi partnerzy z wielu krajów Unii Europejskiej zachowują się skrajnie nieetycznie, co oczywiście prawdą nie jest.

2 Za nieetyczne uważamy straszenie przez NRL pacjentów lekarzami spoza UE, sugerując ich gorsze wykształcenie i gorsze przygotowanie zawodowe. W wielu międzynarodowych rankingach takich jak Center for World University Rankings czy Academic Ranking of World Universities, polskie uczelnie medyczne ustępują miejsca wybranym ośrodkom kształcenia z Indii, Pakistanu, Białorusi czy Rosji.

Jako pracodawcy rynku stomatologicznego dostrzegamy również systemowy brak przygotowania polskich, młodych lekarzy dentystów po zakończeniu studiów i stażu do samodzielnej pracy zgodnej ze współczesnymi protokołami postępowania. Praca w powiększeniu, czy holistyczne leczenie to tylko wybrane obszary, w których po zatrudnieniu w komercyjnym podmiocie leczniczym, nauka zaczyna się od nowa. Potwierdzenie uprawnień zawodowych w postaci PWZ nie stanowi gwarancji dobrego leczenia przez danego lekarza. Taką gwarancję dają zatrudniający lekarzy przedsiębiorcy w ramach odpowiedzialności podmiotu leczniczego.

Naczelna Rada Lekarska nie bierze na siebie finansowego ciężaru organizowania rynku prywatnej stomatologii, ani nie bierze odpowiedzialności za działalność leczniczą, w związku z powyższym ograniczenie jej uprawnień w procesie uproszczonej nostryfikacji, w przypadku lekarzy dentystów, odzwierciedla faktyczny stan prawno-ekonomiczny branży.

Uproszczenie procesu nostryfikacji nie ma na celu niekontrolowanego otwarcia rynku dla wszystkich chętnych lekarzy dentystów z całego świata. Jako pracodawcy zatrudniamy najlepszych kandydatów z rynku krajowego i takich samych najlepszych lekarzy, w tym lekarzy ze specjalizacją, chcemy pozyskać z krajów nienależących do UE.

Czy w 38 mln kraju 12 miejsc na specjalizację z ortodoncji to wyraz dbałości o zdrowie pacjentów i jakość leczenia?

Czy lekarz, który z racji na braki kadrowe musi przyjmować po kilkudziesięciu pacjentów dziennie jest gwarantem najwyższego poziomu leczenia? Te pytania zadajemy w formie retorycznej.

3. W Polsce może obecnie przebywać ok. 2 tys. lekarzy i lekarzy dentystów, którzy uzyskali uprawnienia zawodowe zagranicą i do dzisiaj z różnych przyczyn nie uzyskali nostryfikacji dyplomu. W sytuacji krytycznej mogą stanowić oni szybkie, naturalne zaplecze dla całego systemu opieki zdrowotnej, w tym dla opieki stomatologicznej.

Polscy przedsiębiorcy z sektora prywatnej stomatologii stworzyli rynek, który nie tylko rozwija się najszybciej w swojej kategorii w całej Europie, ale już dziś pod względem infrastruktury, technologii i jakości leczenia może bez kompleksów konkurować ze światową czołówką. Ceną tak szybkiego rozwoju jest wielomilionowe zadłużenie i wynikające z niego miesięczne obciążenia finansowe zarówno podmiotów jak i samych przedsiębiorców. Otwarcie małego stomatologicznego podmiotu leczniczego z trzema stanowiskami to inwestycja w przedziale 2,5 - 3 mln zł. Dobrnęliśmy również do momentu, w którym ceny materiałów stomatologicznych w Polsce ujednolicają się z cenami w krajach Europy Zachodniej. Właściciele gabinetów dentystycznych w Niemczech, Wielkiej Brytanii czy Francji płacą niejednokrotnie tyle samo ile polscy przedsiębiorcy, przy czym ceny usług dentystycznych są w naszym kraju 2- lub 3-krotnie niższe, podobnie jak dochody pacjentów.

Ekonomia nie zna jednak ani języków, ani granic i dlatego wobec rosnących kosztów i przede wszystkim wobec braku wystarczającej liczby lekarzy dentystów. również ceny procedur stomatologicznych będą zbliżać się do tych europejskich. Wykluczając po drodze z możliwości leczenia coraz większą grupę polskich, mniej zamożnych pacjentów i jednocześnie nie przynosząc większych zysków polskim przedsiębiorcom - właścicielom podmiotów leczniczych.

Uproszczenie procedury nostryfikacyjnej to przede wszystkim:

1. Zapewnienie ciągłości leczenia i szerokiej dostępności opieki zdrowotnej.
2. Skrócenie kolejek do specjalistów.
3. Oszczędność systemowa wynikająca z faktu wykształcenia danego lekarza poza Polską.
4. Spowolnienie wzrostu cen w obszarze usług stomatologicznych.
5. Utrzymanie miejsc pracy personelu średniego w branży stomatologicznej.
6. Pełne wykorzystanie potencjału podmiotów leczniczych

Zarząd Związku Pracodawców Stomatologii kategorycznie sprzeciwia się pogłębianiu dalszej zapaści systemu opieki zdrowotnej w Polsce, w tym prywatnej opieki stomatologicznej, której jedną z głównych przyczyn jest brak wystarczającej liczby lekarzy i lekarzy dentystów.

Pandemia COVID-19 to najlepszy czas, aby interes polskich pacjentów przedłożyć przed partykularny interes środowisk politycznych oraz korporacyjny interes środowisk medycznych skupionych w szczególności wokół Naczelnej Rady Lekarskiej. Wzmacnianie konkurencji na rynku pracy lekarzy i lekarzy dentystów skutkować będzie dodatkowo podnoszeniem jakości leczenia oraz obsługi pacjenta.

Zarząd Związku Pracodawców Stomatologii wnosi o jak najszybsze uchwalenie i wdrożenie uproszczonej procedury przyznawania prawa wykonywania zawodu lekarza osobom spoza UE.

Prezes Zarządu Artur Wanarski

Wiceprezes Zarządu Piotr R. Grudziński